Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 1.12.2010 www.osw.waw.pl

Rosja próbuje blokować alternatywne dostawy ropy na Białoruś

W końcu listopada Rosja podjęła działania zmierzające do zablokowania alternatywnych dostaw ropy na Białoruś. 25 listopada łotewsko-rosyjska firma LatRosTrans, właściciel ropociągu Windawa–Nowopołock, zaczęła wypompowywać z niego technologiczną ropę, co uniemożliwia dostawy surowca tą trasą do białoruskiej rafinerii w Nowopołocku. 22 listopada Transnieft', rosyjski monopolista ropociągowy, oświadczył, że transport ropy z Odessy przez Brody do rafinerii w Mozyrzu może doprowadzić do problemów w dostawach rosyjskiej ropy na Słowację, do Czech i Węgier. Działania rosyjskie dowodzą, że Moskwa chce nie dopuścić do dostaw na Białoruś surowca ze źródeł nierosyjskich i niewykluczone, że w tym celu może nawet czasowo ograniczyć tranzyt południową nitką ropociągu Drużba.

Decyzja LatRosTrans (34% akcji firmy kontroluje Transnieft' poprzez spółkę Transnieftieprodukt) o wypompowaniu technologicznej ropy z nieużywanego od 2006 roku ropociągu Windawa–Nowopołock przekreśla trwające od kilku miesięcy białorusko-łotewskie negocjacje o imporcie surowca tą trasą. Biełnieftiechim, białoruski koncern naftowy, już zapowiedział, że zaskarży decyzję do sądu. Kilka dni wcześniej Transnieft' ostrzegł, że w związku z rewersem jednej z dwóch nitek południowej Drużby (między Brodami i Mozyrzem) druga nitka tego ropociągu, dostarczająca surowiec na Słowację, do Czech i Węgier, zmuszona jest działać na granicy wytrzymałości, co grozi awarią. Obaw tych nie potwierdzają jednak specjaliści białoruscy i ukraińscy, którzy przekonują, że próbny przesył surowca dowiódł, że rewers jednej nitki nie będzie miał negatywnego wpływu na transport ropy do tych krajów. <WojK>